

Sygn. akt: I C 1548/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Justyna Gronda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2015 r. w G.

sprawy z powództwa **Gminy K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Ministerstwu Obrony Narodowej (...) Zarządowi (...) w G.**

o ustalenie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1548/14

UZASADNIENIE

Powód Gmina K. pozwem wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa – Ministerstwu Obrony Narodowej (...) Zarządowi (...) w G. domagał się ustalenia, że na podstawie umowy użyczenia zawartej w dniu 9 września 2010r. pomiędzy stronami nie przysługuje pozwanemu roszczenie wobec powoda o zwrot jakiegokolwiek części opłaty rocznej za lata 2014 – 2040 z tytułu trwałego zarządu nieruchomości gruntowych położonych w województwie (...) w miejscowości P., P. i K. objętych księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wejherowie.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, iż na podstawie w/w umowy otrzymał do bezpłatnego używania nieruchomości zabudowane na okres 30 lat tj. od 9.09.2010r. do 9.09.2040r. z przeznaczeniem na realizację zadań związanych z projektem powołania i funkcjonowania na obszarze Gminy K. i Gminy M. G. lotniska cywilnego użytku publicznego. Na nieruchomości tej ustanowiony został trwały zarząd na rzecz pozwanego, zaś powód miał ponosić wszelkie opłaty od dnia wydania przedmiotu użyczenia. Pozwany obciążył powoda opłatami za trwały zarząd za lata 2011 – 2013r., które powódka uiściła. Następnie jednak wezwała go do zwrotu, zaś pozwany zażądał opłaty za rok 2014. W ocenie powoda pozwanemu nie przysługuje jednak żądanie zwrotu opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu, albowiem po pierwsze (...) Zarząd (...) nie jest uprawniony do reprezentowania Skarbu Państwa, a jedynie Wojewoda (...). Ponadto żaden zapis umowy nie daje podstaw do obciążenia taką opłatą powoda. Powód zobowiązany jest jedynie do ponoszenia opłat publicznoprawnych wynikających z ustawy, a nie decyzji administracyjnej o przekazaniu nieruchomości w trwały zarząd. Strony zawarły bowiem bezpłatną umowę użyczenia, tymczasem pozwany żąda od powoda opłaty z tytułu użytkowania nieruchomości w postaci opłaty za trwały zarząd, co jest sprzeczne z celem

i sensem umowy użyczenia. Obowiązek uiszczenia opłat z tytułu trwałego zarządu stanowi bowiem ekwiwalent przysługującego pozwanemu uprawnienia do korzystania z nieruchomości oddanych w trwały zarząd, które pozwany realizuje.

(pozew k. 2 - 8).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa wyjaśniając, iż zgodnie z przepisami ustawy z dnia 30.05.1996r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego reprezentantem Skarbu Państwa jest wojewoda. W ocenie pozwanego powód jest zobowiązany do ponoszenia opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu określonej w decyzji Starosty (...) zgodnie z zawartą umową. Ponadto obowiązek opłaty tej wynika z ustawy o gospodarce nieruchomościami. Pozwany zaznaczył, iż zapłacił sporną opłatę za lata 2011 – 2013, gdyż decyzja została wystawiona na niego, jednak w dniu 8.07.2013r. powód zwrócił ją pozwanemu. W konsekwencji zdaniem pozwanego powód uznał swoje zobowiązanie. W przeciwnym wypadku byłby osobą bezpodstawnie wzbogaconą kosztem pozwanego.

(odpowiedź na pozew k. 60 – 64, oświadczenie k. 104).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 września 2010r. strony zawarły umowę użyczenia na mocy której Skarb Państwa oddał Gminie K. do bezpłatnego używania zabudowane działki gruntu szczegółowo określone w umowie, objęte księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wejherowie, na których ustanowiony był trwały zarząd na rzecz Ministerstwa Obrony Narodowej – (...) Zarządu (...) w G. na okres 30 lat tj. do dnia 9.09.2040r. z przeznaczeniem na realizację zadań związanych z projektem powołania i funkcjonowania na obszarze Gminy K. i Gminy M. G. lotniska cywilnego użytku publicznego.

W § 4 ust. 2 umowy strony uzgodniły, iż od dnia wydania przedmiotu użyczenia tj. od daty podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego koszty ubezpieczenia nieruchomości oraz koszty wszelkich opłat i podatków wynikających z obowiązujących przepisów prawa, a obciążających użyczone nieruchomości ponosi powód.

(dowód: umowa k. 12 – 21, protokół k. 78 – 82, zeznania świadka J. K. k. 131 – 132, R. S. – płyta k. 144 – 00:03:57 – 00:12:01, zeznania w charakterze powoda J. W. – płyta k. 160 - 00:01:34 – 00:13:06, zeznania D. S. w charakterze pozwanego – płyta k. 160 - 00:13:06 – 00:22:33)

Starosta (...) w drodze decyzji administracyjnych obciążał co roku pozwanego Ministerstwo Obrony Narodowej – (...) Zarządu (...) opłatami rocznymi z tytułu trwałego zarządu nieruchomościami m.in. objętych w/w umową użyczenia. Pozwany regulował te należności, a w dniu 3 czerwca 2013r. wystawił powodowi noty księgowe dotyczące zwrotu uiszczonych opłat za trwały zarząd za lata 2011 – 2013. Powód w dniu 8.07.2013r. dokonał zwrotu tych opłat pozwanemu. Za rok 2014r. powód odmówił zapłaty żądając dodatkowo zwrotu opłat za lata wcześniejsze.

(okoliczność bezsporna: noty księgowe k. 22 – 24, potwierdzenie zapłaty k. 25, decyzje k.70 - 73, 75 – 77)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych twierdzeń stron oraz złożonych dokumentów, które nie budzą wątpliwości co do swej autentyczności i wiarygodności, ani też nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Ponadto sąd dał wiarę również zeznaniom świadków R. S. i J. K. oraz J. W. i D. S. przesłuchiwanych w charakterze stron odnośnie okoliczności zawarcia spornej umowy i zamiaru stron przy jej zawieraniu. W ocenie sądu fakt, iż zeznania te nie do końca się pokrywają jest w ocenie sądu naturalne, albowiem każda z w/w osób interpretuje sporny zapis na swoją korzyść lub na korzyść swojego pracodawcy. Zaznaczyć jednak należy, iż są to tylko opinie osób zeznających w sprawie, do których niewątpliwie mają prawo i co w samo w sobie nie stanowi powodu do uznania tych zeznań za niewiarygodne. Sąd jednak w niniejszej

sprawie nie dokonuje ustaleń na opiniach, a jedynie w oparciu o okoliczności i rozmowy jakie miały rzeczywiście miejsce w trakcie zawierania umowy, a które wynikają z zeznań w/w osób.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zawarcie umowy nastąpiło przez uprawnione osoby. Skarb Państwa zgodnie z art. 4h ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 30.05.1996r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego reprezentowany był przy zawieraniu przedmiotowej umowy przez wojewodę (...). Powód wywodził jednak z tego, iż wszelkie czynności wynikające z zawartej umowy może w imieniu Skarbu Państwa wykonywać jedynie Wojewoda, a zatem, obciążanie powoda notami księgowymi przez (...) Zarząd (...) jest nieuprawnione. Zważyć jednak należy, iż spór w niniejszej sprawie nie sprowadzał się do tego, czy (...) Zarząd (...) działający w imieniu Skarbu Państwa był uprawniony do żądania zwrotu opłat za trwały zarząd za lata 2011 – 2013r, które powód uiszczył, ale czy począwszy od 2014r. powód jest zobowiązany do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa takich opłat. Sąd zatem w takim wypadku nie bada, czy dana jednostka ponosi odpowiedzialność, ale czy osoba prawna jaką jest Skarb Państwa ma taki obowiązek bądź uprawnienie. Zaznaczyć bowiem należy, iż Skarb Państwa jest jednolitą i scaloną instytucją, stanowiącą jeden podmiot. Ponadto w procesie to sąd ustala właściwy sposób reprezentacji Skarbu Państwa zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. w myśl którego za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż sporny grunt w chwili zawierania umowy użyczenia pozostawał w trwałym zarządzie Ministerstwa Obrony Narodowej - (...) Zarządu (...), a zatem Skarbu Państwa. Co więcej to ta jednostka była obciążana przez Starostę (...) opłatami rocznymi za trwały zarząd. W konsekwencji nie ulega wątpliwości, iż statio fisci Skarbu Państwa zostało wskazane w niniejszym procesie prawidłowo a sąd może merytorycznie rozpoznać niniejszą prawe.

W niniejszej sprawie powód domagał się ustalenia, że pozwanemu w oparciu o umowę użyczenia z dnia 9.09.2010r. nie przysługuje roszczenie wobec powoda do zwrotu jakiegokolwiek części opłaty rocznej za lata 2014 – 2040 z tytułu trwałego zarządu nieruchomości gruntowych wskazanych w umowie a objętych księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wejherowie. Powództwo zostało zatem oparte na treści art. 189 k.p.c. który stanowi, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z powyższego wynika zatem, iż w przypadku powództwa o ustalenie konieczne jest wystąpienie dwóch przesłanek tj. interesu prawnego powoda w ustaleniu istnienia lub nieistnienia oraz stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny stanowi bowiem merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje lub nie istnieje. Stanowi zatem przesłankę dopuszczalności powództwa. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, choć zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, LEX nr 257445). W ocenie sądu w realiach niniejszej sprawy powód wykazał, potrzebę uzyskania wyroku stwierdzającego ustalenie nieistnienia obowiązku zapłaty po jego stronie zapłaty. Niewątpliwie bowiem strony pozostają w sporze w tym zakresie, a nadto powodowi na obecnym etapie nie przysługuje żadne dalej idące powództwo. Wskazać bowiem należy, iż interes prawny uzasadniający wniesienie powództwa o ustalenie nie zachodzi wówczas, gdy możliwe jest w istniejącej sytuacji powództwo o świadczenie (por m.in.: orz. SN z dnia 13 kwietnia 1965r. II CR 266/64, OSPiKA 1066/6-8/166) lub gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (tak m. in.: wyrok SN z dnia 22 listopada 2002r, IV CKN 1519/00, LEX nr 78333, por. też: wyrok SN z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3, wyrok SN z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97, wyrok SN z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie znaczenia zapisu § 4 ust. 2 umowy z dnia 9 września 2010r. w rozumieniu jej stron. Zgodnie z literalnym brzmieniem tego postanowienia umownego od dnia wydania przedmiotu użyczenia tj. od daty podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego koszty ubezpieczenia nieruchomości oraz koszty wszelkich opłat i podatków wynikających z obowiązujących przepisów prawa, a obciążających użyczone nieruchomości

ponosi powód. Strona powodowa jednak kwestionowała w niniejszym postępowaniu, że na mocy ww. umowy zobowiązała się do zapłaty opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu i podnosiła, że opłata ta nie należy do „wszelkich opłat” o jakich mowa w spornym postanowieniu umowy. Wobec tak zarysowanego sporu rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zależało w znacznej mierze od interpretacji § 4 ust. 2 umowy z dnia 9 września 2010r. Dokonując wykładni powyższego postanowienia umowy należało mieć na względzie treść przepisu art. 65 § 1 k.c. zgodnie z którym oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast wedle § 2 tegoż przepisu w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Jak podnosi się w judykaturze argumenty językowe (gramatyczne) schodzą w przypadku określonym w art. 65 § 2 k.c. na drugi plan i ustępują argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu. Pomimo to prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może zupełnie pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Wykładnia umowy nie może zatem prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z zapisaną jej treścią. Przepis art. 65 § 2 k.c. dopuszcza natomiast taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektyw będzie odbiegał od jej "jasnego" znaczenia w świetle reguł językowych (por.: wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 90/09, Lex nr 512012; wyr. SN z dnia 15 września 2005 r., II CK 69/05, Lex nr 311311; wyr. SN z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 149/05, Lex nr 182956; wyr. SN z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 546/06, Lex nr 253385; wyr. SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 281/09, Lex nr 602248; wyr. SN z dnia 22 września 2011 r., V CSK 427/10, Lex nr 1095853). Przy wykładni oświadczenia woli należy też wziąć pod uwagę okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli, które stanowią dla niego tzw. kontekst sytuacyjny (tło) i które pozostają w związku ze znaczeniem wyrażeń językowych użytych przez składającego oświadczenie woli. Okoliczności te mają doniosłość dla zrekonstruowania treści myślowych wyrażonych w oświadczeniu woli i pozwalają ustalić właściwy sens tego oświadczenia, niekiedy odmienny od dosłownego jego brzmienia. Przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli znaczenie mają tylko zewnętrzne, poznawalne okoliczności jego złożenia, a nie subiektywne przekonanie osoby składającej to oświadczenie (por. wyr. SN z dnia 12 stycznia 1960 r., III CR 436/60, OSNPG 1961, nr 6, poz. 27). Do najważniejszych pozajęzykowych okoliczności branych pod uwagę przy wykładni oświadczeń woli zalicza się na ogół: przebieg negocjacji stron, przebieg ich dotychczasowej współpracy, dotychczasową praktykę w kwestii rozliczeń, zachowanie stron, ich doświadczenie, profesjonalizm oraz rozumienie tekstu, okoliczności sporządzenia lub odbioru tekstu pisanego, powszechne znaczenie nadawane postanowieniom i wyrażeniom w danej branży.

Kierując się powyższymi kryteriami przy ustaleniu znaczenia spornego postanowienia umowy Sąd miał w szczególności na względzie okoliczności zawarcia umowy, cel umowy oraz zamiar stron. Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie dowodów z zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania stron. W świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu, iż kształt kwestionowanego postanowienia umownego był przedmiotem rozmów pomiędzy stronami. Jak wynika z zeznań Wojewody (...) R. S. było kilka wersji umowy, lecz w pierwotnej wersji nie było zapisu o „wszelkich opłatach”. Powyższe pośrednio zdają się potwierdzać zeznania J. K.. Świadek wskazała bowiem, że przygotowała pierwotny projekt umowy, który następnie był przedmiotem negocjacji stron. J. K. wprawdzie nie pamiętała, czy sporny zapis umowy zawarty w jej projekcie został zmodyfikowany w toku negocjacji, niemniej podała, że pierwotnie mowa była jedynie o dwóch rodzajach obciążeń tj. podatku od nieruchomości i ubezpieczeniu. Kierując się zasadami logiki wskazać należy, że gdyby strony rzeczywiście chciały, aby na stronie powodowej spoczywał jedynie obowiązek zapłaty podatku od nieruchomości oraz ubezpieczenia, to w treści umowy wprost wskazały te konkretne obciążenia, tak jak uczyniono to w protokole zdawczo – odbiorczym. Powyższe okoliczności wskazują na to, że sporny zapis uległ zmianie w czasie rozmów i został rozszerzony o wszelkie opłaty, albowiem początkowo obejmował tylko podatki i ubezpieczenie. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na zeznania Wójta Gminy K. J. W., który przyznał, że powódka nie przywiązywała większej wagi do tego, jakie należności będzie płacić, albowiem miała na uwadze dobro jakim było lotnisko i wszelkie korzyści z tym związane. Wójt wskazał, że powódka nie wiedziała nawet jakie ubezpieczenie miałaby płacić. W trakcie podpisywania umowy nie było też mowy o żadnych konkretnych kwotach. J. W. wprost wskazał, że powódki nie interesowały tak drobne sprawy jak podatek od nieruchomości i ubezpieczenie, a przy podpisywaniu nie zwracał uwagi na treść spornej klauzuli umownej. Z powyższego jednoznacznie wynika, że dla powódki nie była istotna kwestia obciążeń, jakie

więzały się z korzystaniem z przedmiotowej nieruchomości i w trakcie negocjacji powódka nie podnosiła powyższej kwestii, nie dążyła do jednoznacznego wyjaśnienia, jakie należności objęta są pojęciem „wszelkich opłat”. Z kolei strona pozwana od początku stała na stanowisku, że biorący w użyczenie będzie ponosił wszelkie koszty związane z nieruchomością. Powyższa okoliczność jednoznacznie wynika z zeznań R. S.. Wedle świadka zgodnie z przyjętą praktyką Skarb Państwa nie ponosi kosztów związanych z nieruchomością, w sytuacji, gdy inny podmiot korzysta z tej nieruchomości. Jak wyjaśnił świadek jest to zasada powszechnie stosowana w gospodarce nieruchomościami Skarbu Państwa. Żadne okoliczności w sprawie nie wskazują, aby przy zawieraniu spornej umowy uczyniono wyjątek od tej generalnej zasady. Powyższe zeznania korelują z zeznaniami świadka D. S.. Poza przebiegiem negocjacji stron, istotną kwestią była praktyka wykonywania umowy. W tym względzie bezsporne było, że powódka przez okres trzech lat ponosiła sporną opłatę z tytułu trwałego zarządu. Zdaniem Sądu tłumaczenia, że doszło do pomyłki pracownika nie wydają się wiarygodne zwłaszcza w świetle obowiązku przestrzegania dyscypliny finansów publicznych. Takie wyjaśnienia możnaby przyjąć, gdyby do pomyłki doszło raz, lecz trzykrotna zapłata tej należności wskazuje, że takie były uzgodnienia stron. Bez wątplenia wydatki gminy, w szczególności na większe kwoty, są kontrolowane przez przełożonych. Gdyby brak było podstawy prawnej do takiego przelewu, z pewnością odpowiednie służby powoda zareagowałyby niezwłocznie. Powyższe wskazuje na to, że decyzja o zaprzestaniu wpłat nie wynikała z pomyłki, lecz zwykłej kalkulacji powoda związanej z problemami jakie wiążą się z inwestycją.

Mając na względzie wskazane powyżej okoliczności, literalne zapisy umowy użyczenia oraz fakt, iż powód otrzymał sporny grunt do używania bezpłatnie nie ulega wątpliwości Sądu, iż powódka zobowiązała się do ponoszenia wszelkich opłat obciążających ten grunt, do których niewątpliwie należy również opłata roczna z tytułu trwałego zarządu. Sąd zważył bowiem, iż niewątpliwie na podstawie art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami za nieruchomość oddaną w trwały zarząd pobiera się opłaty roczne. Obowiązek zapłaty tej kwoty istniał zatem już w chwili zawierania spornej umowy użyczenia. W umowie ustalono zaś, iż powód otrzyma w bezpłatne użytkowanie sporny grunt jednak ponosić będzie koszty ubezpieczenia nieruchomości oraz koszty wszelkich opłat i podatków wynikających z obowiązujących przepisów prawa, a obciążających użyczone nieruchomości. Nie budzi żadnych wątpliwości, że opłata roczna z tytułu trwałego zarządu jest opłatą wynikającą z ustawy i obowiązek jej zapłaty jest obowiązkiem ustawowym (por. E. Klat – Górska, L. Klat – Wiertelecka, Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz, LEX 2015). Nie budzi również wątpliwości, że przedmiotowa opłata obciąża sporną nieruchomość, skoro obowiązek jej ponoszenia wiąże się ściśle z korzystaniem z nieruchomości, mało tego, trwa mimo oddania nieruchomości w najem, dzierżawę czy użyczenie. W związku z powyższym obowiązek jej uiszczenia z chwilą wydania przedmiotu użyczenia przeszedł zgodnie z umową na powoda. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby literalna treść zapisu § 4 nie odpowiadała zgodnemu zamiarowi stron zawierających umowę, zaś dokonując wykładni powyższego postanowienia umowy zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c. Bezpłatność użyczenia dotyczy braku obowiązku zapłaty czynszu na rzecz pozwanego z tytułu prawa do używania rzeczy, a nie zwolnienia w ogóle powoda od wszelkich opłat. Dodać również należy, iż jak wynika ze zgromadzonego materiału powyższy spór wynika z faktu, iż ostatecznie do powstania na tym terenie lotniska cywilnego nie doszło, a nie z powodu braku jasnego sformułowania tej kwestii w umowie.

W związku z powyższym Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie I-szym wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku na mocy art. 98 k.p.c. i uznając powoda za stronę przegrywającą niniejszy proces obciążył go kosztami postępowania w całości, zasadzając od niego na rzecz pozwanego kwotę 2400 zł obejmującą koszty zastępstwa procesowego zgodnie z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 02.163.1349 ze zm.).